

31

Niedzwiecki do p. Leonarda Chodzko

Paryż, 14 lipca 1869

Panie Chodzko,

Jako opiekunce dzieci matow-  
letnich, pani Generałowa Łamoyńska  
czuje że jej niewolno nic przedsię-  
brać czego by wprost pinteres dzieci  
niewymagał lub nieusprawiedliwił.  
Przekonana że praca dla której z  
nią widzieć się zyczyłeś, jest w  
takim właśnie przypadku, mimo  
najszczerszego pożądanía, za-  
chęcać Cię do niej niemożę.

Przyjaciel i Sluga  
Leonard Niedzwiecki

---

1027

33



Dopana Leonarda Chodaki

32

14. lipca 1869

Kochany Leonardzie  
głoko opiekunee dzieci małych  
P. generatowa kamoyka czyje z jej  
nie wolno nic przedsię wzeć  
czygoby wprost jinteres dzieci nie  
wymagał lub nie usprawie dliwiał.  
A w takim przypadku sądzi jest  
praca dla której z nią wydzić  
się zyczyłś <sup>z takim punktem</sup> ~~z takim punktem~~ <sup>z takim punktem</sup> ~~z takim punktem~~  
najszerszego porządku, zachę-  
cać cię do niej niemniej.

Dyjanet. Slega  
L. N.

Jeżeli masz  
adziół jich nam tam są artykułiki  
generatowa kamoykiego • m. m. c. w. g.

Plated.

---